

WŁODZIMIERZ GUTEKUNST

PRZESTĘPSTWO WYRĘBU DRZEWA W ASPEKTCIE OCHRONY ŚRODOWISKA LUDZKIEGO

I

Na przestępstwo wyrębu drzewa można patrzeć tradycyjnie, a więc tylko upatrywać w nim jedną z form zamachów na prawo własności. Takie spojrzenie pozwala w nim widzieć czynność bezpośrednio zmierzającą do dokonania zaboru mienia, a więc usiłowanie podniesione do godności przestępstwa samoistnego albo jedną z form przestępstwa uszkodzenia mienia. Ważne względy ochrony biosfery nakazują dokonanie rewizji takich koncepcji. Wyręb drzewa w lesie nie może być dziś rozpatrywany tylko w kategoriach skutków ekonomicznych, a jego społeczną szkodliwość nie mogą wyznaczać rozmiary szkody obliczane według ceny rynkowej drzewa. Lasy są wyjątkowo ważnym elementem zachowania równowagi w naturalnym środowisku bytu ludzkiego. Zmniejszanie ich powierzchni na całej kuli ziemskiej (a także w naszym kraju) stwarza potrzebę uzupełnienia akcji profilaktycznych odpowiednią represją karną.

Podstawę ochrony obszarów leśnych można znaleźć w art. 138 i 139 k.k. Przepisy te jednakże mają zasięg ograniczony, a ich zastosowanie może mieć miejsce tylko gdy sprawca sprowadza pożar lasu (art. 138 k.k.), bądź sprowadza bezpośrednie niebezpieczeństwo pożaru, głównie przez rażące naruszenie przepisów przeciwpożarowych (art. 139 k.k.). Podobnie ograniczone jest stosowanie art. 140 k.k. Może on bowiem, zgodnie z art. 140 § 1 pkt 1 k.k., być stosowany, jeżeli sprawca sprowadzi niebezpieczeństwo dla lasu, powodując szerszenie zarazy roślinnej. W tym układzie kluczowym przepisem, który stwarza warunki do karaniania dewastacji lasów jest w naszym kodeksie karnym art. 213 k.k., opisujący czyn, którego sprawcą jest ten, kto w celu przywłaszczenia dopuszcza się wyrębu drzewa w lesie. Ponieważ art. 212 k.k. traktuje o niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatnym do użytku mienia społecznego albo cudzego w ogólności, rozważając problem prawnokarnej ochrony lasu należy się przede wszystkim zająć przepisem art. 213 k.k. choćby dlatego, że jego bezpośredni przedmiot ochrony został określony jako drzewo w lesie¹.

¹ Uzupełniają go art. 148, 149, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157 kodeksu wykroczeń, które oczywiście spełniają z punktu odpowiedzialności karnej w pewnym sensie rolę posiłkową i drugoplanową, co nie może prowadzić do negowania ich poważnego znaczenia ekologicznego.

II

W kodeksach obowiązujących w Polsce przed wejściem w życie k.k. z 1932 r. przepisy najbardziej zbliżone do przestępstwa wyrębu lasu z art. 213 § 1 spotykamy jedynie w k.k. rosyjskim z 1903 r. Ustawa ta opisuje przestępstwa wyrębu lasu w dwóch postaciach. Jedną z nich to przestępstwo indywidualne, którego w myśl art. 255 dopuścić się mogą „właściciel lub osoba upoważniona przez niego do rozporządzania lasem winni cięcia lasu rosnącego lub karczowania pni i korzeni w wypadkach, gdy takie cięcie lub karczowanie jest zabronione przez ustawę lub rozporządzenie, lub cięcia lasu rosnącego lub też karczowania pni i korzeni z pogwałceniem przepisów”. Z definicji tej wynika, że przedmiotem jego ochrony nie jest sam las i składające się na niego drzewa, pnie i korzenie, a więc mienie, lecz przepisy regulujące gospodarkę leśną. Nic więc dziwnego, że opisane przestępstwo umieszczone zostało w członie przepisów części szczególnej zatytułowanym „Pogwałcenie przepisów zabezpieczających dobrobyt publiczny”. Drugą postacią wyrębu lasu, uznana za przestępstwo przeciwko mieniu, umieszczona została w tym kodeksie w części nazwanej: „Samowolne korzystanie z cudzego mienia”. Ustawa określa ten czyn w art. 624 pkt 1. Dopuszcza się go zaś sprawca „samowolnego wyrębu w cudzym lesie, choćby drzewo zrąbane nie było wywiezione, ani wyniesione”. Kodeks karny z 1932 r. nie zna przestępstwa wyrębu drzewa w lesie. Tak więc do czasu wejścia w życie k.k. z 1969 r. odpowiedzialność za wyrąb drzewa w lesie nie była u nas uznana za przestępstwo „kodeksowe”.

Bezpośrednio przed wejściem w życie k.k. z 1969 r. o przestępstwie wyrębu drzewa w lesie traktowały dwie ustawy. Ustawa z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej (Dz. U. nr 36, poz. 228) określała je w art. 5 jako czyn, którego dopuszcza się ten, kto w celu zagarnięcia dokonuje wyrębu drzewa w lesie stanowiącym mienie społeczne albo kto w jakikolwiek sposób zagarnia z lasu, stanowiącego mienie społeczne, drzewo wyrąbane lub powalone. Zgodnie z tym sformułowaniem przestępstwem jest tylko wyrąb zrealizowany w zamiarze szczególnym zagarnięcia. Podobne rozwiązanie reprezentuje art. 34 ustawy z dnia 14 czerwca 1964 r. o zagospodarowaniu lasów i nieużytków nie stanowiących własności Państwa oraz niektórych lasów i nieużytków państwowych (Dz. U. z 22 VI 1960 r., nr 29, poz. 166). Odpowiedzialności z zawartego w nim przepisu podlegał ten, kto dokonuje wyrębu drzewa w cudzym lesie w celu przywłaszczenia albo zabiera z cudzego lasu drzewo zrąbane lub powalone. Obie ustawy określają więc wyrąb lasu w definicjach alternatywnych, których drugą alternatywą jest zagarnięcie (przywłaszczenie) wyrąbanego lub powalonego drzewa, co z reguły stanowi motywację działań opisanych

w alternatywie pierwszej. W praktyce więc oba sposoby działania składają się zazwyczaj na jedno zdarzenie.

Stan ten uległ zmianie z chwilą wprowadzenia w życie k.k. z 1969 r. Kradzież drzewa z lasu jest obecnie karana jako forma zagarnięcia mienia społecznego z art. 199 k.k. (lub w zależności od okoliczności czynu z innych przepisów o zagarnięciu mienia społecznego), jeżeli zaś drzewo stanowi mienie „cudze” z art. 203 k.k. Sam wyręb drzewa w lesie jest zaś czynem odrębnym karanym z art. 213 k.k.

III

Jak wypływa z redakcji przepisu, przestępstwo z art. 213 § 1 k.k. popełnia ten, kto w celu przywłaszczenia dopuszcza się wyrębu drzewa w lesie. Przepis umieszczono w rozdziale o przestępstwach przeciwko mieniu. Dlatego jego rodzajowym przedmiotem ochrony jest prawo własności mienia. Z brzmienia przepisu wynika, że jest to zarówno mienie społeczne jak i „cudze”, to znaczy osobiste bądź indywidualne.

Bezpośrednim przedmiotem ochrony przepisu art. 213 § 1 k.k. jest prawo własności do drzewa w lesie. Zakres tej ochrony został przez ustawodawcę ściśle sprecyzowany. Prawnokarna ochrona, której jest on podstawą, wyraża się w zakazie wyrębu drzewa rosnącego na takim obszarze, który zasługuje na nazwę lasu.

Przedmiot wykonawczy czynu opisanego w art. 213 § 1 k.k. został nazwany drzewem. Jest nim więc roślina wieloletnia, o silnie zdrewniałym pędzie głównym stanowiącym jej pień. Ustawa chroni oczywiście wszystkie gatunki drzew. Z interpretacji logicznej przepisu wynika, że nie może on dotyczyć tylko drzew w rozumieniu potocznym. Prowadziłoby to do ograniczenia zasięgu przepisu, a więc do zjawiska deprecjonującego ochronę lasu i stwarzało warunki do rozważań nad zakresem pojęcia drzewa, przedłużających w konkretnych sprawach postępowanie karne. Za drzewo w rozumieniu art. 213 § 1 należy uznać każdą roślinę posiadającą zdrewniałe tkanki, a więc nie tylko sadzonki, tak zwany „młodziak” w zagajniku, lecz także wszelkiego rodzaju krzaki stanowiące integralny element lasu. Zakres pojęcia drzewa z art. 213 § 1 k.k. można ustalić negatywnie stwierdzając, że nie stanowią go rośliny nie posiadające tkanki zdrewniałej. Niesłusznym byłoby uważać za przedmiot wykonawczy czynu z art. 213 § 1 k.k. tylko drzewo rosnące, które sprawca zastał na terenie lasu całkowicie połączone z gruntem za pomocą wszystkich korzeni. Drzewem zdatnym do dokonania tego czynu jest także drzewo zeszcłe, a także powalone przez siły przyrody (wiatry, powodzie, opady śnieżne), ale choćby częścią korzeni złączone z gruntem. Jak wynika z treści przepisu, przedmiotem wykonawczym czynu nie mogą być jednak drzewa odłączone od gruntu w wyniku procesu pracy, to znaczy

już zrąbane, ścięte bądź też wyrwane albo wykopane przez człowieka. Sprawca, który zabiera takie drzewo celem przywłaszczenia dopuszcza się czynu z art. 199 § 1 lub z art. 203 § 1, a nie z art. 213 § 1 k.k., nawet gdyby celem zawładnięcia drzewem miał je porąbać lub przerąbać.

Zabór drzewa ma miejsce także wówczas, gdy drzewo lub jego części zostały złamane bądź powalone przez siły przyrody i wskutek tego zostały odłączone od podłoża, przez co stały się zdadne do kradzieży bez jakichkolwiek poczynań ze strony sprawcy.

Nie stanowią oczywiście drzewa w rozumieniu art. 213 § 1 k.k. gałęzie, korzenie, krzewy, bądź pniaki. Wyrąb ich jest bowiem wykroczeniem z art. 148 § 1 kodeksu wykroczeń. Nie stanowi go także kosodrzewina, znajdująca się na siedliskach naturalnych w górach lub na torfowiskach. Niszczenie lub użytkowanie kosodrzewiny, mimo że należy ona do katalogu roślin chronionych, jest także tylko wykroczeniem z art. 152 kodeksu wykroczeń.

Czyn z art. 213 § 1 został określony jako dopuszczenie się wyrębu drzewa w lesie celem przywłaszczenia.

Dosłowne rozumienie „wyrębu drzewa” byłoby sprzeczne z intencją ustawodawcy i nie prowadziłyby do zorganizowania skutecznej ochrony lasów. Wyrąb drzewa to nie tylko przecięcie jego pnia za pomocą siekiery bądź topora, lecz także różne czynności, których skutkiem jest odłączenie rosnącego drzewa w całości lub części od podłoża, skutkiem których przestaje ono być częścią lasu, a staje się mieniem ruchomym zdadnym do popełnienia zbioru. Taką czynnością jest odpiłowanie pnia od korzeni, złamanie go lub wyrwanie z gruntu za pomocą ciągnika, wykopanie za pomocą koparki bądź zwyczajnych łopat i kilofów.

Czyn musi być dokonany w określonym przez ustawę miejscu, które nazwano lasem, a więc na gruncie leśnym, na którym znajduje się drzewostan, jak to stanowi art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym (Dz. U. nr 63, poz. 494). Za grunty leśne zgodnie z tym przepisem uważa się: a) grunty znajdujące się w dniu wejścia w życie ustawy pod leśną uprawą, b) grunty, które zgodnie z obowiązującymi przepisami powinny być znajdować się pod uprawą leśną, jeśli nie została na nich dokonana trwała zmiana uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania i zgodnie z art. 5 ust. 2 grunty, które zostały przeznaczone pod uprawę leśną. Ustawa jednocześnie zastrzega, że nie uważa się za las ani grunt leśny obszaru obejmującego powierzchnię mniejszą niż 0,1 ha, na którym znajdują się drzewa lub krzewy. Obszar taki stanowi tylko zadrzewienie lub zakrzewienie. Oczywiście celem sprawniejszego zabezpieczenia biosfery wydaje się słusznym uznać te obszary za las w rozumieniu art. 213 § 1 k.k.

Zespół znamion czynu z art. 213 § 1 k.k. nie wylicza środków jego popełnienia. Mogą być nimi jakiegokolwiek środki techniczne zdadne do realizacji „wyrębu” w jego szerokim wyżej przedstawionym rozumieniu.

Czyn z art. 213 § 1 k.k. stanowi przestępstwo materialne. Jego skutkiem musi być „wyrąbanie”, to znaczy całkowicie odłączenie drzewa w całości lub jego części od gruntu, na którym ono rośnie. Dlatego różnorodne poczynania taktyczne, zmierzające bezpośrednio do osiągnięcia tego skutku (na przykład staranowanie drzewa spychaczem, zadanie uderzeń siekierą), stanowią jedynie usiłowanie. Przestępstwo jest dokonane nie w chwili gdy sprawca „wyrębuje drzewo”, a więc realizuje wyrąb, ale gdy czynność tę faktycznie ukończył (czego dowodem jest odłączenie drzewa od podłoża, lub odłączenie jego części, najczęściej w postaci pnia z koroną, od pniaka lub od systemu korzeni tkwiących w glebie). Jeśli tak odłączone drzewo sprawca obejmuje we władanie, dopuszcza się już oczywiście kradzieży z art. 199 lub 203 k.k., a nie czynu z art. 213 § 1 k.k.

Przestępstwo z art. 213 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym. Może ono być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim. Świadczy o tym kierunkowość działania wyznaczona przez zamiar przywłaszczenia. Jeżeli sprawca wyrębuje drzewo w celu innym (na przykład aby postawić w jego miejsce namiot), odpowiedzialność przesuwa się w ramy art. 212 k.k.

IV

Intepretacja art. 213 § 1 k.k. prowadzi do wniosku, że nie może on spełniać narzędzia sprawnej prawnokarnej ochrony lasu. Jest on wyraźnie przewidziany tylko na ochronę wartości ekonomicznej drzewa jako mienia. Świadczy o tym nie tylko umieszczenie go w rozdziale XXIX k.k. Na wąskie ekonomiczne jego ujęcie wskazuje wyraźnie dolny pułap zasięgu art. 213 § 1 k.k., wyznaczony przez konstrukcje art. 148 § 1, 151 § 1, 152 § 1, 153 § 1 i 156 § 1 kodeksu wykroczeń.

V

Szukając dróg naprawy, warto zwrócić uwagę na konstrukcję przestępstwa, nazwanego bezprawnym wyrębem drzewa, opisanego w art. 169 k.k. RSFRR z 1961 r. O zupełnie innym podejściu świadczy już wyłączenie tego przepisu z rozdziałów o przestępstwach przeciwko własności. Przepis ten jest elementem systemu ochrony gospodarki, stanowiącego rozdział szósty „Przestępstwa gospodarcze”, ale jego analiza prowadzi do wniosków wychodzących dalej poza płaszczyznę gospodarczą.

Art. 169 k.k. RSFRR stanowi: „Bezprawny wyrąb drzew w lasach ochraniających pola, glebę, brzegi, w rezerwach państwowych, w lasach w miejscowościach kuracyjnych, w parkach leśnych, w otaczających miasta i przedsiębiorstwa przemysłowe parkach zieleni, dokonany po zastosowaniu środków oddziaływania społecznego lub administra-

cyjnego — karany jest pozbawieniem - wolności do jednego roku lub pracą poprawczą na ten sam okres albo grzywną do trzystu rubli z konfiskatą wszystkiego, co bezprawnie uzyskano.

Bezprawny wyrąb drzew w jakimkolwiek lesie dokonany zawodowo lub chociażby po raz pierwszy, lecz wyrządzający poważną szkodę — karany jest pozbawieniem wolności do trzech lat lub grzywną do pięciuset rubli z konfiskatą wszystkiego co bezprawnie uzyskano".

Porównanie tego przepisu z art. 213 naszego k.k. prowadzi do wniosku, że ustawodawca radziecki preferuje „zastosowanie środków oddziaływania społecznego lub administracyjnego". Konfrontacja sankcji w nim opisanych z sankcją z art. 213 k.k. może także stworzyć podstawy do twierdzeń, że ustawa radziecka jest łagodniejsza niż polska.

Nie do odparcia są jednak inne wnioski. Pierwszy z nich to stwierdzenie, że bezpośredni przedmiot ochrony art. 169 k.k. RSFRR ma znacznie szerszy zasięg niż bezpośredni przedmiot ochrony art. 213 k.k. W art. 169 k.k. RSFRR pisze się nie tylko o drzewach w lasach, lecz także w rezerwach, parkach leśnych i pasmach zieleni. Powyższe jest wyraźnym dowodem wyjścia naprzeciw potrzebom nie tylko gospodarczym, lecz także ekologicznym, zdrowotnym i kulturalnym.

Warto zwrócić uwagę, że przepis ten był tworzony, gdy problem ochrony naturalnego środowiska bytu ludzkości nie był tak jaskrawy, jak obecnie, w kraju bogaciej zalesionym niż Polska. Aktualna sytuacja w naszym kraju stwarza więc wyraźne zachęty do nowelizacji art. 213 k.k. opartej w pewnej mierze na doświadczeniach radzieckich. Znowelizowany przepis winien przede wszystkim otoczyć prawnokarną ochroną wszystkie drzewa, a nie tylko drzewa „w lesie". Poza tym należy w nim opuścić oznaczenie celu działania. Fakt, że sprawca działa „celem przywłaszczenia" należy zaś uznać za podstawę konstrukcji przestępstwa kwalifikowanego. Kwalifikowana postać winna obejmować oczywiście sytuacje, w których sprawca uczynił sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu lub dopuszcza się wyrębu drzewa znacznej wartości.

Ustawa powinna jednocześnie podkreślić, że wartość drzewa nie ustala się tylko według cenników na drzewo, lecz przy uwzględnieniu roli wyrąbanego drzewa w ochronie środowiska, jego wartość jako „pomnika przyrody", lokalizacji w osiedlu mieszkalnym itp. Realizując postulat priorytetu prewencji przed represją, można uwarunkować reakcję karną w wypadkach mniejszej wagi od oddziaływania administracyjnego. Wartą dyskusji jest także sprawa zrównania pod względem prawnokarnej ochrony z drzewem krzewów chronionych (kosodrzewina itp.).

L'INFRACTION DE L'ABATTAGE DE L'ARBRE À L'ASPECT DE LA PROTECTION DE L'ENVIRONNEMENT NATUREL

Résumé

L'auteur pose la thèse, que l'article 213 du code pénal de 1969 est orienté sur la protection de l'arbre dans la forêt seulement en tant que l'objet du droit de propriété. Dans ce but il fait l'analyse dogmatique de cette disposition, qui démontre — qu'elle est une disposition à prétendue limitée, ne pouvant pas exercer le rôle convenable dans la protection de la forêt en tant qu'un élément exceptionnellement important de l'environnement de l'être humain. A l'avis de l'auteur ce rôle est mieux exercé par l'article 169 du code pénal de la FSFSR de 1961 où les aspects économiques cachent les aspects écologiques.

L'article est terminé par les propositions de la novélisation de l'article 213 du code pénal de 1969 conçues à l'angle de l'affermissement de la protection de l'état de boisement, et non seulement dans les forêts comme cela a lieu dans la présente teneur de cet article. W. Gutekunst propose une gradation de la répression pénale relativement aux dimensions des dégâts — mais la base de leur calcul ne peut être seulement la valeur au marché du bois. La base de la qualification doit être en effet l'acte visant à l'appropriation et aussi l'acte à l'aspect de se faire par l'auteur d'infraction de l'abattage de l'arbre une source du revenu fixe.